

**Dr hab. Adam Kubów**  
*profesor nadzwyczajny UE*  
w e W r o c ł a w i u

Katedra Socjologii  
i Polityki Społecznej

## **R E C E N Z J A**

rozprawy doktorskiej

MGR AGNIESZKI KORMAN

na temat

### **„POLITYKA OŚWIATOWA W ZAKRESIE KSZTAŁCENIA I WYCHOWANIA MIĘDZYKULTUROWEGO NA DOLNOŚLĄSKO-SAKSOŃSKIM POGRANICZU. STUDIUM PRZYPADKU”**

Promotor: dr hab. prof. UW r Ireneusz P. Karolewski

#### **I. Uzasadnienie tematu pracy**

Autorka recenzowanej pracy podjęła niezwykle aktualny (ze względów poznawczych i praktycznych) problem, bowiem dokonała ona analizy założeń i realizacji polityki oświatowej w zakresie kształcenia i wychowania międzykulturowego na dolnośląsko-saksońskim pograniczu, a także w oparciu o przeprowadzone badania sformułowała wiele propozycji działań na rzecz rozwoju tej polityki.

Przedmiot zainteresowań Autorki stanowi transgraniczna polityka oświatowa. Przesłanką do podjęcia badań są z jednej strony znaczące zmiany o charakterze politycznym społecznym i gospodarczym, wynikające m.in. z procesu integracji europejskiej, rozwoju współpracy w wielu obszarach, otwierania się rynków pracy, nasilających się procesów ruchliwości społecznej o różnym charakterze, z drugiej strony natomiast brak szerokich badań na temat edukacji międzykulturowej, zwłaszcza dotyczących polsko-niemieckiego pogranicza. Brak takich systematycznych i pogłębionych badań dotyczących różnych aspektów edukacji powoduje, „że istnieje duża rozbieżność pomiędzy samymi badaniami naukowymi a tym, czego w praktyce oczekują organy prowadzące i nauczyciele” (s. 12). Autorka pracy w uzasadnieniu podjęcia tematyki badawczej z zakresu edukacji powołuje się na wiele trafnie dobranych dokumentów, jak i badań realizowanych przez ośrodki naukowe. Tu wkradł się jednak pewien błąd, gdyż przywoływany artykuł autorstwa Michała Federowicza i Michała Sitka „*Badania a polityka i praktyka edukacyjna*” zamieszczony w numerze tematycznym czasopisma „Polityka Społeczna” (2012, nr 1), nosi tytuł „*Badania –*

*polityka społeczna – polityka edukacyjna – potrzeby praktyki*”, a podany jest podtytułem odnoszącym się części tego artykułu.

Brak krajowych badań dotyczących edukacji międzykulturowej pogranicza dolnośląsko-saksońskiego jest wystarczającym uzasadnieniem podjęcia badań i rozważań na ten temat, zważając na cel poznawczy, jak i praktyczny pracy. Problem badawczy sprowadza się więc do analizy i oceny polityki oświatowej kreowanej przez państwo i inne podmioty w ramach prowadzonych polityk publicznych.

Oceniając tematykę pracy z punktu widzenia praktycznego, warto zwrócić uwagę na korzyści, jakie może nieść dobrze realizowana edukacja międzykulturowa. A mianowicie:

- a) stwarza możliwości poznawania szeroko rozumianej kultury innej zbiorowości, a też wzmacnia motywację do korzystania z jej dorobku;
- b) sprzyja poznawaniu oryginalnych, niekonwencjonalnych sposobów rozwiązywania problemów;
- c) może motywować do lepszego poznania języka obcego;
- d) prowadzi do przełamywania stereotypów i uprzedzeń, kształtowania postawy tolerancji.

## **II. Cel i pytania badawcze**

Celem pracy jest ukazanie, na ile działania na szczeblu międzyrządowym znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości edukacyjnej po obu stronach granicy oraz w kształtującej się na nowo świadomości mieszkańców pogranicza.

Podstawowe pytanie badawcze „Na ile polityka oświatowa na dolnośląsko-saksońskim pograniczu jest wynikiem szerszej strategii kształcenia i wychowania międzykulturowego ukierunkowanego na kraj sąsiedni” (s. 16).

Pytania szczegółowe:

1. Jaka rolę pełni edukacja międzykulturowa z zakresu stosunków polsko-niemieckich w planach i podstawach programowych nauczania historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, języka kraju sąsiedniego i języka ojczystego obu krajów?

2. Na ile pracownicy organów nadzoru pedagogicznego odpowiedzialni za kształcenie międzykulturowe, nauczyciele i uczniowie po obu stronach granicy dysponują odpowiednimi kompetencjami międzykulturowymi oraz wystarczającą wiedzą na temat kraju sąsiedniego?

3. Czy administracja oświatowa prowadzi planowane i długofalowe działania na rzecz wspierania edukacji międzykulturowej?

4. Na ile organy nadzoru pedagogicznego mają opracowaną strategię kształcenia nauczycieli w zakresie edukacji międzykulturowej ukierunkowanej na kraj sąsiedni?

Jest to więc praca badawcza, w której poprzez studia dokumentów i badania empiryczne zmierza się do poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Analiza treści pytań wskazuje, że stanowią one logiczną całość, które w zamierzeniach prowadzą do realizacji celu pracy.

Można mieć jednak wątpliwości – nie z punktu widzenia celu pracy, lecz przeprowadzonych badań – dotyczące trafności sformułowania drugiego pytania badawczego. Oczywiście pytanie „*Na ile pracownicy organów nadzoru pedagogicznego odpowiedzialni za kształcenie międzykulturowe, nauczyciele i uczniowie po obu stronach granicy dysponują odpowiednimi kompetencjami międzykulturowymi oraz wystarczającą wiedzą na temat kraju sąsiedniego?*” w tej pracy jest potrzebne, jednakże jeśli badaniami udało się objąć bardzo małą grupę respondentów z grupy organów nadzoru pedagogicznego, pytanie to należało zmodyfikować.

### **III. Struktura pracy**

Warto podkreślić, że zgodnie z deklaracją, Autorka zbudowała swoją rozprawę według takiego podejścia, które zakłada gruntowną znajomość istniejącego piśmiennictwa i wstępne sformułowanie koncepcji opisujących to, co zamierza się odkryć w trakcie badań.

Rzeczywiście, część relacjonującą wyniki badań i wnioski końcowe, poprzedza synteza obecnego stanu wiedzy o problemie, napisana na podstawie starannych studiów dostępnej literatury, analizy ustawodawstwa i dokumentów. Rozprawę otwierają więc rozważania dotyczące polityki oświatowej, jej istoty, przemian, stawianych przed nią zadań. Autorka przechodzi następnie do ukazania polityki oświatowej Polski i Niemiec, którą przedstawia w świetle wytycznych Unii Europejskiej. Omawia też wspólne działania obu krajów w tej sferze. Podejmuje również – zgodnie z zapowiedzią uwidocznioną w tytule pracy – problematykę edukacji międzykulturowej. To znaczy: 1) pokazuje jej istotę; 2) przedstawia uwarunkowania jej rozwoju, głównie w odniesieniu do pogranicza dolnośląsko-saksońskiego; 3) analizuje jej założenia i strategię; 4) przedstawia przykłady jej realizacji na podstawie dostępnych dokumentów. W ten sposób, systematycznie, krok po kroku, trzymając

się zasady *od ogółu do szczegółu* – zmierza do poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Praca liczy 363 strony, na które składają się:

- spis treści,
- wprowadzenie, w którym Autorka prezentuje cel pracy, problem badawczy i pytania badawcze, charakteryzuje układ pracy i zastosowane metody,
- cztery logicznie uporządkowane rozdziały, w tym rozdział ostatni pt. *Podsumowanie*,
- wykaz tabel oraz schematów i wykresów zamieszczonych w pracy,
- uporządkowaną alfabetycznie bibliografię, na którą składają się: 1) akty prawne i dokumenty; 2) monografie, opracowania, prace zbiorowe; 3) artykuły w pracach zbiorowych; 4) artykuły w czasopismach, publikacjach nieperiodycznych, na stronach www; 5) strony internetowe,
- zbiór załączników, zawierający wzory sześciu ankiet, po trzy w języku polskim i niemieckim.

Układ pracy nie budzi raczej zastrzeżeń. Do potknięć zaliczyłbym zapisy tytułu i podtytułów w rozdziale trzecim. Tytuł rozdziału „*Badania własne*„ odpowiada rzeczywistości, jednakże praca ma tytuł i dobrze byłoby, żeby tytuły rozdziałów czy też tytuły podrozdziałów nie miały charakteru ogólnikowego, lecz treściowo wyraźnie nawiązywały do tytułu pracy. Zważając na określenie *badania własne*, rodzi się także pytanie, jaka jest różnica między istotą części badań przedstawionych w ostatnim punkcie rozdziału drugiego i pierwszym punkcie rozdziału trzeciego. We fragmentach końcowej części rozdziału drugiego Autorka opiera się na materiałach własnych (jakich?), natomiast pierwsza część rozdziału trzeciego to analiza podstaw programowych i planów nauczania. W tym kontekście rodzi się pytanie, jak Autorka rozumie *badania własne*.

#### **IV. Treść pracy i jej wartość merytoryczna**

Pierwszy rozdział pracy – to kompetentna i staranna synteza piśmiennictwa na temat podstawowej kategorii pracy, tj. *polityki oświatowej*. W rozdziale Autorka przypomina występujące w literaturze zagadnienia dotyczące istoty polityki oświatowej, jej uwarunkowań i funkcji, jak i polityki oświatowej Unii Europejskiej. Zasadnicza część rozdziału – co jest zgodne z tytułem pracy i rozdziału – dotyczy polsko-niemieckiej polityki oświatowej. W tej części rozdziału w pierwszej kolejności odnajdujemy charakterystykę polityki oświatowej

Polski i Niemiec w świetle wytycznych Unii Europejskiej, wspólne działania obu krajów w obszarze tej polityki, a także międzyregionalnej współpracy w dziedzinie edukacji pomiędzy Dolnym Śląskiem i Saksonią.

Autorka w rozdziale w przedstawianiu polityki edukacyjnej Unii Europejskiej opiera się głównie na traktatach i aktach normatywnych tej organizacji. Wspomina także o innych podmiotach wyznaczających pewne kierunki w sferze polityki oświatowej, także mające wpływ na tworzenie wspólnej polityki oświatowej, jak Rada Europy, Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) oraz Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). W odniesieniu do tej ostatniej zastosowała zapis będący tłumaczeniem nazwy z języka francuskiego Organizacja Współpracy i Rozwoju Ekonomicznego (OCDE – *Organisation de Coopération et de Développement Économiques*). Nie jest to błąd o charakterze merytorycznym, lecz powstaje pytanie, o jaką chodzi tu organizację, skoro powszechnie stosowana nazwa, jak i jej skrót są inne.

Ta wielość problemów poruszonych w rozdziale pierwszym powoduje, że nie wszystkie zostały przedstawione w sposób przekonujący. Np. jednym z kluczowych zagadnień, jaki porusza w nim Autorka – oprócz wielu już wspomnianych – jest pytanie na ile różnice w systemach oświaty w obu krajach ułatwiają czy też utrudniają realizację edukacji europejskiej, m.in. promującej współpracę instytucji edukacyjnych czy wymianę edukacyjną polskiej i niemieckiej młodzieży, jak i realizację edukacji międzykulturowej. Autorka porównując systemy polski scentralizowany i niemiecki zregionalizowany (federalny) dochodzi do wniosku, że systemy, polski i saksoński choć są bardzo podobne, to jednak w Saksonii są większe możliwości kształtowania międzykulturowej polityki edukacyjnej.

Drugi rozdział pracy, zbudowany jest wokół problematyki *edukacji międzykulturowej*. W tej części rozprawy Autorka również z wielką starannością podeszła do analizy szerokiego zestawu dokumentów naukowych. Dodam, że przekonują mnie przytoczone przez nią wywody oraz sugestie o bardzo dużym znaczeniu działań Rady Europy i Unii Europejskiej w procesie rozwoju edukacji międzykulturowej. Treści rozdziału dostarczają szeregu istotnych informacji na temat istoty edukacji międzykulturowej, uwarunkowań jej kształtowania się na pograniczu dolnośląsko-saksońskim, jak i jej realizacji.

Autorka prezentując samo pojęcie edukacji międzykulturowej odwołuje się do szeregu ujęć prezentowanych przez wielu autorów, m.in. Pawła Grzybowskiego, Jerzego Nikitorowicza, Danuty Markowskiej, Andrzeja Sadowskiego. Są to ujęcia zbliżone, wzajemnie uzupełniające się. Tym samym pozwalają one zrozumieć istotę edukacji

międzykulturowej. Przejrzystość pojęcia edukacji międzykulturowej ulega jednak zatarciu w wyniku prezentacji terminów jemu pokrewnych, jak edukacja wielokulturowa, edukacja europejska i edukacja obywatelska. Szczególnie dotyczy to pojęć edukacji międzykulturowej i edukacji wielokulturowej. Z przytoczonych treści można wnioskować, że ich istota i cele są bardzo podobne. Powołując się jednak na pogląd Tadeusza Lewowickiego, można przyjąć, że edukacja wielokulturowa stanowi podbudowę edukacji międzykulturowej w zakresie wiedzy, zaś edukacja obywatelska w zakresie postaw. A jakie jest miejsce i rola – w kontekście kształtowania edukacji międzykulturowej – edukacji europejskiej.

W swoim wywodzie na temat edukacji wielokulturowej przytacza też Autorka sformułowanie, że charakteryzuje się ona – według wielu badaczy – „podejściem hegemonistycznym i instrumentalnym, dążącym do asymilacji mniejszości i podporządkowania jej grupie dominującej, nie pozostawiając miejsca na znaczenie przenikania się kultur i dialogu międzykulturowego” (s. 123). Ocena w tym miejscu edukacji wielokulturowej wydaje się zbędna (inne rodzaje edukacji są tylko opisywane, a nie oceniane), gdyż rodzi się tu niepewność czy jest to jej swoista cecha, czy też cecha dostrzegana w praktyce jej realizacji.

Nawiązując do tematu pracy Autorka czuła się także zobowiązana do wyjaśnienia terminu *pogranicze*, co uczyniła w punkcie 2.1.5. *Edukacja międzykulturowa a kształcenie tożsamości młodzieży na pograniczu*. Zasadnicze treści tego punktu skupiają się na terminach *pogranicze* i *tożsamość*. Pewnym utrudnieniem w jego lekturze jest zamienne używanie określeń kształcenie i kształtowanie, zarówno w tytule punktu, jak i jego treści.

Niewątpliwie ważną częścią rozdziału jest ta, która została poświęcona problematyce uwarunkowań edukacji międzykulturowej w przygranicznym regionie dolnośląsko-saksońskim. Tytuł tej części sugeruje, że będzie on zawierał treści wyraźnie szersze od tych w nim zamieszczonych. Zwykle, gdy przedstawia się uwarunkowania, to mogą to być polityczne, społeczne, kulturowe, historyczne, ekonomiczne itp. Natomiast zaprezentowane treści pokazują, jak zmiany polityczne zachodzące w Europie i na terenie pogranicza sprzyjały lub też utrudniały realizację edukacji międzykulturowej, głównie o charakterze nieformalnym.

Szczególnie wartościową część rozdziału drugiego stanowi jego ostatni punkt dotyczący strategii i działań na rzecz edukacji międzykulturowej w regionie dolnośląsko-saksońskim. Zawarte w nim opisy, jak i tabelaryczne zestawienia pozwalają spojrzeć na praktykę edukacji międzykulturowej. Przytoczone treści są przejrzyste, pozwalają one poznać

podstawowe założenia i cele strategii oraz projektów edukacyjnych kierowanych do uczniów, nauczycieli, pracowników administracji oświatowej, ośrodków naukowych i instytucji kultury regionu pogranicza dolnośląsko-saksońskiego, zrealizowanych w ramach długofalowej strategii w latach 2003-2015. Sprecyzowane przez Autorkę uwagi i oceny w tym zakresie mają wartość nie tylko poznawczą, ale także i aplikacyjną. Natomiast można mieć zastrzeżenia dotyczące budowy tabel, a przede wszystkim sposobu prezentowania ich źródeł (np. materiały własne).

Za wartościowy i trafnie ulokowany w strukturze pracy uznaję rozdział III. Dopełnia on bowiem treści rozdziałów poprzednich, bowiem ukazuje ocenę realizowanej edukacji międzykulturowej na dolnośląsko-saksońskim pograniczu. Ocena ta oparta została na gruntownej analizie polskiej podstawy programowej oraz planów nauczania obowiązujących w szkołach w Saksonii, jak i na szerokich badaniach ankietowych.

Analiza polskiej podstawy programowej miała na celu pokazać, czy i w jakim stopniu edukacja międzykulturowa znajduje w niej miejsce, a także „na ile w podstawie programowej wybranych przedmiotów przejawia się fakt, że Niemcy są nie tylko krajem sąsiadującym od tysiącleci z Polską, połączonym z nią historią, ale obecnie także najważniejszym partnerem handlowym i gospodarczym, ważnym partnerem wymiany w dziedzinie kultury i nauki oraz państwem wiodącym w Unii Europejskiej” (s. 181).

Treści zawarte w rozdziale pozwalają stwierdzić, że cele te zostały zrealizowane w odniesieniu do przedmiotów objętych analizą. Sformułowane w wyniku przeprowadzonych analiz spostrzeżenia i oceny mają wartość poznawczą, a także mogą służyć modyfikacji zapisów w podstawach programowych wielu przedmiotów objętych analizą. Powstaje jednak pytanie dotyczące kryterium doboru przedmiotów. Kryterium to zostało określone we *Wstępie*: „Analiza dotyczy takich przedmiotów, jak historia, geografia, wiedza o społeczeństwie, język kraju sąsiedniego i język ojczysty, ponieważ to one właśnie z racji swojego charakteru najszerzej pozwalają na włączenie do treści i celów nauczania wiedzy realioznawczej o kraju sąsiednim i kształcenie kompetencji międzykulturowych” (s. 17). Czy przyjętego kryterium nie spełniają także inne przedmioty, jak np. religia/etyka, muzyka (np. w podstawie programowej muzyki istnieją zapisy: wiedza o kulturze muzycznej, narodowym i światowym dziedzictwie kulturowym, charakterystyka wybranych tańców różnych narodów).

Równie dużą wartość poznawczą, jak i praktyczną mają przedstawione w pracy wyniki części badań ankietowych zrealizowanych w ramach projektu Saksońskiej Agencji Oświatowej pt. „*Badania transgraniczne w dziedzinie edukacji. Strategie kształcenia*

*regionalnego i międzykulturowego w polsko-saksońskim regionie przygranicznym w świetle badań historycznych i socjologicznych*". Celem badań było określenie efektywności projektów edukacyjnych realizowanych przez Agencję w latach 2003-2014. Badaniami objęto bardzo dużą zbiorowość, gdyż 1031 uczniów, 367 nauczycieli, oraz (nielicznych) przedstawicieli organów nadzoru pedagogicznego z obu krajów. W pracy badania te zostały przedstawione pod nazwą *badania własne*, czyli rozumiem, że zostały one przeprowadzone przez samą Autorkę. Dobrze byłoby też wspomnieć o okresie, w którym były one przeprowadzone. Informacja o badaniach ankietowych została zawarta we *Wstępie* oraz omawianym rozdziale. Informacja ta jednak jest mało przejrzysta, np. we *Wstępie* jest informacja o ilości ankiet przeprowadzonych w ramach pilotażu, natomiast nie ma informacji o liczebności grupy objętej badaniami zasadniczymi. Wyraźnie skąpe są informacje o zbiorowości przedstawicieli organów nadzoru pedagogicznego. Dla przejrzystości pracy, podstawowa informacja o zbiorowości objętej badaniami powinna być zawarta we *Wstępie*.

Zgodnie z tytułem drugiej części rozdziału trzeciego „*Badania ankietowe*”, zawiera ona wyniki badań empirycznych, zestawionych w postaci 30 tabel i 37 wykresów. Świadczy to o bardzo dużym nakładzie pracy poniesionym na ich przygotowanie. Ta obszerna część pracy – w moim przekonaniu – nie została zbyt dobrze opracowana, gdyż najczęściej treści zamieszczone między licznymi rysunkami i tabelami zawierają opis tego co zostało zawarte w tych zestawieniach.

Uważam, że opracowując wyniki badań ankietowych należy korzystać z literatury, innych opublikowanych badań itp. Takie odniesienia w tej części pracy są jednak rzadkością. Interpretacja badań własnych nie może ograniczyć się tylko do ich omówienia, czyli prostej analizy statystycznej i opisowej. Należy ciągle pamiętać, że analizujemy jakiś problem w oparciu o różne źródła, w tym także w oparciu o badania własne, a nie tylko opisujemy badania własne.

W celu większej przejrzystości i czytelności tekstu należałoby także ograniczyć ilość tabel i wykresów. Tylko najważniejsze wyniki z badań można było zamieścić w rozdziale, pozostałe mogłyby być zamieszczone w załącznikach, które znajdują się w końcowej części pracy. Szczególnie jest to widoczne w kilkustronicowym punkcie 3.2.3. *Analiza ankiet skierowanych do przedstawicieli organów nadzoru pedagogicznego*, zawierającym 5 wykresów. Czytelność treści i wykresów jest niewystarczająca. Po pierwsze wynika to z faktu braku jasnej informacji dotyczącej ilości respondentów, choć wiadomo że to było kilku respondentów reprezentujących Saksonię i kilkunastu Dolny Śląsk. Po drugie, posługiwanie



się w sytuacji tak małej grupy respondentów miarami częstości odpowiedzi i określeniami typu „większość respondentów” jest nieuzasadnione. Zupełnie inny wydźwięk miałaby ocena typu: czterech przedstawicieli spośród sześciu, którzy udzielili odpowiedzi, od tej zamieszczonej w pracy: 66,6% Saksończyków (choć też nie wiadomo, czy Autorka wykorzystała w analizie 6 ankiet, czy tylko 3, ze względu na zakres zadań respondentów).

Znacznym uzupełnieniem treści rozdziału trzeciego stanowi ostatni – czwarty rozdział pracy – pt. *Podsumowanie*. Treści zawarte w tym rozdziale, mają charakter podsumowujący, jednakże nie jest to typowe podsumowanie, biorąc pod uwagę zarówno jego objętość, jak i treść. Pierwsza część podsumowania 4.1. *Weryfikacja pytań badawczych* jest merytoryczną oceną materiału naukowego zamieszczonego w rozdziale trzecim, druga 4.2. *Propozycja działań na rzecz rozwoju transgranicznej polityki oświatowej na dolnośląsko-saksońskim pograniczu* wskazuje na znaczenie tej polityki w obecnych realiach społeczno-ekonomicznych, jak i zawiera – zgodnie z tytułem – propozycje rozwiązań, które wynikają zarówno z analizy literatury, jak i przeprowadzonych badań ankietowych.

Dokonując pewnej modyfikacji treści zamieszczonych w *Podsumowaniu* można byłoby część z nich przenieść do rozdziału trzeciego, lub też wydzielić rozdział czwarty pt. *Ocena edukacji międzykulturowej pogranicza dolnośląsko-saksońskiego oraz kierunki zmian i zakończyć pracę o wiele krótszym i bardziej przejrzystym podsumowaniem.*

## V. Strona formalna opracowania

Praca została napisana ładnym językiem, choć zdarzają się różnego rodzaju potknięcia. Są to najczęściej błędy o charakterze literowym. Wnioskuje, że prowadzona przez Autorkę korekta w dużej mierze opierała się na zaufaniu do funkcji programu edytorskiego Word, który jednak nie jest w stanie wychwycić poprawności literowej niektórych wyrazów, zwłaszcza końcówek (np. jest *opracowanej*, powinno być *opracowaną* – s. 16; jest *zabrania*, powinno być *zebrania* – s. 17). Kilkakrotnie też użyła Autorka niewłaściwych określeń i to nawet w tytułach, np. *kształcenie tożsamości* zamiast *kształtowanie tożsamości*, czy też *weryfikacja pytań*, gdy Autorce chodziło nie o weryfikację pytań, lecz o formułowanie odpowiedzi na pytania. Zdarzają się też niepoprawnie zapisane nazwy czasopism, np. *Prace instytutu Zachodniego* (s. 307); *Samorząd terytorialny* (s. 318); *Zeszyty naukowe Małopolskiej...* (s. 319). Tytuły czasopism to są nazwy własne i powinny być zapisane zgodnie z obowiązującymi wymogami językowymi.

Do uchybień zaś redakcyjnych zaliczam m.in. nieprecyzyjne i niepełne opisy tabel i wykresów. Tytuły tabel nie są kompletne i są podawane pod nimi, natomiast podaje się nad tabelami, źródła natomiast pod tabelami. Ponadto źródła podawane są w przypisach lub w ogóle ich nie ma. Wprawdzie tekst pracy pozwala z łatwością doprecyzować tytuły i poznać źródła, ale zapewne warto stosować powszechnie obowiązujące wzory.

## VI. Ocena końcowa

Poczynione przeze mnie uwagi o różnym charakterze, znacznie częściej podkreślające wartość i znaczenie pracy, rzadziej potknięcia, skłaniają mnie do wyrażenia ogólnej pozytywnej opinii o pracy doktorskiej mgr Agnieszki Korman, ponieważ:

1) podejmuje ona aktualny i znaczący temat badawczy, obejmujący problemy istotne dla nauk o polityce;

2) Doktorantka wykazała się bardzo szeroką wiedzą na temat analizowanego zagadnienia, zdobytą w oparciu o rozbudowaną literaturę przedmiotu, w tym w dużej mierze obcojęzyczną;

3) zaprojektowała i przeprowadziła badania własne, które wniosły nową wiedzę na temat polityki oświatowej i edukacji międzykulturowej, odnoszącej się głównie do dolnośląsko-saksońskiego pogranicza;

4) sformułowała wnioski, które mogą mieć walor praktyczny, jak też mogą być inspiracją do dalszych badań.

Biorąc pod uwagę całość rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Korman „*Polityka oświatowa w zakresie kształcenia i wychowania międzykulturowego na dolnośląsko-saksońskim pograniczu. Studium przypadku*”, stwierdzam, że stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Doktorantka w jego realizacji wykazała ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej *nauki o polityce*, a także dowiodła, że jest przygotowana do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym uważam, że spełnia ona wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Z 2003 r. Nr 65, poz. 595; z późn. zm.).

Na podstawie powyższego wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Agnieszki Korman do kolejnych etapów postępowania o nadanie Jej stopnia doktora w dyscyplinie *nauki o polityce*.

Wrocław, 24 listopada 2017 r.

